

Wczoraj rozpoczęło się 40to-godzinne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows: Przedmieściu, a zakończy się jutro po Nieszporach. Wczoraj w tymże Kościele JW. JX. Biskup *Tomaszewski*, wyświęcił na Kapłanów 10ciu Kleryków. — Dziś w Kościele paraf: w *Wawrzyszewie* za rogatkami Powązkowskiemi, odbywa się Nabożeństwo na cześć S. MARJI MAGDALENY.

CESARSKIM rozkazem dziennym z dnia 23 Czerwca r. b. awansowani zostali za odznaczenie się w służbie: Z jazdy, przykomenderowani do zakaukaskiego konno-muzułmańskiego pułku, liczący się w iędzie Kapitan *Dobrowolski*, na Majora, Sztabs-Kapitan *Xiążę Erystow* na Kapitana, z pozostawieniem obu w iędzie i w tymże pułku; Adjutant dyżurnego Jenerała czynnej armji, Jenerała-Lejt: *Wikińskiego*, Porucznik *Medoks*, na Sztabs-Rotmistrza, z pozostawieniem go przy terażniejszych obowiązkach; Kornet pułku huzarskiego Króla Niderlandz: Hr: *Simonicz*, na Porucznika. Z korpusu Żandarmów: Kapitan *Lejchte* na Majora; Naczelnicy Żandarms: Komend z Sztabs-Kapitanów na Kapitanów: *Sandomierski*, *Nepski*; *Miechowski*, *Dąbrowski*, oba z pozostawieniem przy dotychczas: obo; z Kapitanów na Majorów: *Siedleckiej*, *Tym*; *Radomski*, *Szyszkowski*. Liczący się w armji: Pomocnik Naczelnika Woien: Gub: *Radomskiej*, Podpułkownik *Suchocki*, na Pułkownika; Pomocnik Kaliskiego Woien: Naczelnika, Major *Neudaczyn*, na Podpułkownika, oba z pozostawieniem przy dotychczas: obo: i w armji. Z ieneralnego Sztabu: p. o. Starszego Adjutanta głównego Sztabu armji czynnej, po części ieneralnego Sztabu Kapitan *Wejmarn*, na Podpułkownika, z pozostawieniem przy dotychczas: obo: i w armji. Z straży wew: znajdujący się w 10tym Okręgu straży wewn: Zarządający punktem zbiegów wojskowych w m. *Tomaszewie*, Kapitan *Palm*, na Majora, przy tychże obowiązkach.

Rada Administr: 27go z. m., przeniosła: Zastępcę Podśedka Sądu Pok: Okręgu Kozienickiego, *Ludwika Steimboka*, na takiż urząd do Sądu Pok: Okr: *Sandomierskiego*, i Zastępcę Podśedka Sądu Pok: Okr: *Sandomierskiego*, Ign: *Krzesinowskiego*, na takiż urząd do Sądu Pokoju Okręgu Kozienickiego.

Jutro, iako w smutną rocznicę zgonu ś. p. *Michała Gąsowicza*, Obywatela M. Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana; na które pozostała Żona z Dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Stanisław Kowalski, w kwiecie wieku, bo za ledwie lat 23 przeżywszy, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostały Ojciec wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znaomych na exportację zwłok jutro o godz: 5tej po południu z dolnego Kościoła Sgo Krzyża, nasmentarz Powązkowski odbyć się mając.

Leczny orszak Przyjaciół i Kolegów ś. p. *Gabryela Józefowicza*, wczoraj otaczał zwłoki Jego przy przeprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku.

W roku 1844, wyrobiono w Królestwie Polskiem: 41,780 łokci płótna cienkiego; 1,552,281 łokci średniego; ordynaryjnego liczbę niewiadomą; 26,800 łokci płótna kolorowego lub drukowanego; 1,263,544 łokci innych tkanin lnianych i konopnych; 30,544 łokci bielizny stołowej i 41,988 łokci płótna zgrzebnego.

Donieśliśmy, że wyszła z druku 3cia edycja (znacznie powiększona), dziełka zupełnie wyczerpnietego, pod tytułem: *Łaźnie parowe*. Autor tego dziełka *JP. Krupski*, w licznych przykładach przytacza zbawienne skutki, iakie wywiera na zdrowie ludzkie kąpiel parowa, wylicza słabości, które użycie kilku kąpeli parowych zupełnie usuwa, wskazuje kiedy należy używać, i iak należy zachować się przed, w czasie i po kąpeli parowej, a to wszystko popiera przykładami doświadczenia na sobie, swoich dzieciach i przyjaciółach. Zakończa to dziełko uwagami nad kuracją zimną wodą, i jej wspólnością z łaźnią parową. Ktoby chciał używać tej tak zbawiennej kąpeli parowej, niech nabędzie to dziełko, a będzie miał doskonałego przewodnika i poradnika w każdym wypadku. Z tego dziełka dowiadujemy się, że przed kilką laty, Warszawa miała tylko trzy łaźnie publiczne, a teraz prócz wojskowych i prywatnych, aż siedm posiada tych pożytecznych zakładów, między którymi pierwsze miejsce trzyma P. Kozłowskiego przy ulicy Rybaki, do której wnieście zł. 2 kosztuie.

(A. n.) Należałoby zwrócić uwagę na następującą arcy ważną okoliczność. Skoro mamy w tomie 6tym na 180 i 181 stronnicy *Zoologii Jarockiego*, opisany tani, skuteczny a nikomu nieszkodliwy *lep muszny*, czy potrzeba, a nawet czy godzi się używać do trucia much iakiegokolwiek trucizny, a mianowicie tak nazwanego *papieru na muchy*; gdyż doświadczenie przekonało, że tym papierem strute muchy są trucizną dla kur, wróbi i dla wszelkiego innego ptastwa, a tem samem, że temi muchami strute ptaki, mogą być trucizną dla ludzi? — Dr J.

Nakładem Księgarni Ig: *Klukowskiego*, przy rogu

ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 497 lit: C. w domu W. Bujno, wyszło nowe dzieło J. I. Kraszewskiego, p. t. *Pamiętniki Nieznajomego*; cena zł. 8.

(A. n.) Zdarzenie równie zajmujące i podobne temu, jakie nam w niedzielnym Nrze Kurjerka, Pan A. W. opisał, zaszło przed kilkunastu dniami w pewnym domu przy ulicy Grzybowskiej, z tą tylko różnicą, że tu nie matka ptaszyna, lecz małe chłopaczki, wykarmiły iaskółkę sierotkę. Dobrze, iż owe chłopczyki nieuczyli się jeszcze dzieł natury; przeto zdanie uczonych, że i małą iaskółkę trudno wychować, nie było im wiadome. Przeciwnie, wiedzieli iż pisklęta karmić trzeba muchami na wodę puszczanemi; brali więc łyżeczkę wody, na nią rzucali muchy bez skrzydełek, a pisklę póty dziobało poki niejadło muchy. W ten sposób ptaszek odchowwał się, urosł, i parę dni temu, jak go powierzono śmiałości młodych skrzydełek. Pierwszy to raz widzimy, że niewiadomość na coś przyda się. Gdyby dzieciaczki owe, wąpili wraz z uczonymi o możliwości wychowania iaskółki, czyliżby ocalili życie biednej ptaszyny? — J. Broni.

Niżej podpisany *Kaligraf*, ma honor podziękować Szanownej Publiczności za doznane względy w powierzaniu mu robot kaligraficznych, i zarazem donieść, że mieszka pod Nrem 592 w domu Popaulińskim przy ulicy Długiej na pierwszym piątrze, pod Nrem stacji 11m; gdzie przyjmuje wszelkie napisy kaligraficzne na blasze, drzewie, papierze, szkłe i wszelkich innych przedmiotach w językach: Rossyjskim, Polskim, Francuzkim, Niemieckim, podług najnowszych Kaligrafów, iako też i wszelkich innych zagranicznych, a to za cenę bardzo umiarkowaną. — Józef Gąsowicz.

Zaonegdaj przyplłynęły do brzegu Wisły przy ulicy Rybaki, zwłoki utonionej nikomu nieznaney kobiety, lat około 30, mieć mogacej, ubranej w szlafroczek płócienny w czerwone paski, podarty, w koszulę z płótna grubego, bez pończoch i trzewików. (G.P.)

Saski Ogród, jeśli służy pogoda, odwiedzany jest codziennie, dla użycia świeżego powietrza i dla chłodzenia się wybora wodą z tancznej studni czerpaną; zaś w dnie świąteczne, w południe i wieczorem, Damy i Kawalerowie, używają przechadzki. W zeszłą Niedzielę, zdawało się, że w tym ogródku jest *Balik*, bo najwięcej Pań i Panien, miały suknie białe i tegoż koloru kapelusze. Bardzo chwalono dwie białe mantylki. Od parę tygodni, w Niedzielę, środkowa szeroka alea wyszła z wody, i przechadzka odbywa się w aleach bocznych. Cukiernia *Lesla* dostarcza wyśmienitych chłodników.

Zeszyt 13 *Rodina*, J. S. Boguckiego, wyszedł z druku. Szanowni Prenumerotorowie takowy w miejscach zaprenumerowanych odebrać mogą.

Front pałacu Hr: Augusta *Potockiego* (dawniej Hr: *Tyszkiewiczów*) obok *Wizytek*, ozdobiony został w tych dniach dwoma ślicznemi *latarniami gazowemi* z żelaza lanemi. Latarnie te wysokie na stop kilka, są proporcji i kształtu bardzo eleganckich.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 89 (zł. 99 gr. 8); wartość kup: k. 4⁵/₆.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 18 od C. z powodu zawiedzenia się w kupnie towaru ślusarskiego. Przeznaczono z tej ofiary zł. 10 na wstydzących się zbierać, a zł. 8 dla moralnie zaniedbanych Dzieci.

Sprostowanie. W wcześniej wysłanych exemplarzach wczorajszego Kurjera, w 5tym wierszu od góry, zamiast JX. *Bogdan*, być powinno: JX. *Lipiński*.

Wczoraj w Wiel: Teatrze w czasie *Córki Regimentu*, przywołani, JPanna *Riwoli* 3-kroć i JP. *Stolpe*.

W dniu 15 b. m. przeniosł się na łono wieczności, we wsi Jasieniec, w 78m roku życia, ś. p. Ignacy *Łuszczewski*. Życie tego nieodżałowanego męża było pełnem cnot obywatelskich i domowych. Powołany na Członka b. Rady Departamentowej, a następnie na Sędziego Pokoju b. Powiatu Czerskiego, gorliwością i sumiennością w pełnieniu tych ważnych obowiązków wypłacił dług winny krajowi i współziomkom. W życiu prywatnem łączył wszystkie przymioty będące owocem silnej wiary, szlachetności duszy i nieskarzonego charakteru. Powszechny szacunek i uwielbienie towarzyszyły mu do grobu, a pamięć tego cnotliwego Męża pozostanie nazawsze wrytą nie tylko w sercach Rodziny, Przyjaciół i Sąsiadów, ale i tych wszystkich, którzy szanowali się Jego znajomością. Pokój Jego szanownym popiołom. — L. W.

Z *Petersburga* 2¹/₄ *Lipca*. — Wielce radosne dla Rossji rocznice urodzin N. CESARZA i N. CESARZOWEJ, odznaczone zostały w tym roku pożądaną uroczystością zaręczyn i zaślubin Dostojnej Ich Córzy, Wielkiej Xiężniczki OLEI MIŁOŁAJEWNY, z Jego Królewską Wysokością Xięciem Następcą Tronu *Wirtembergskim*. Wszyscy mieszkańcy północnej stolicy, najżywszy mieli udział w tych tklivych uroczystościach, i z głębi serc życzyli przystępującym do Ołtarza ślubu Wysokim Osobom wszelkiego dobra ziemskiego i niebieskiego. Młoda Para, przyjmująca błogosławieństwo Rodziców i uświęcenie Religji w szczególnej miłości swojej, ugruntowanej na serdecznym wzajemnym szacunku, przedstawiała wszystkim obecnym widok zachwycający nieporównany: WIELKA XIĘŻNICZKA, kwitnąca pięknością oblicza i błogością duszy, wspaniała i łagodna; On, godny Narzeczonny i Małżonek Jej, Dostojny Syn Królewskiego domu, bliskiego, ukochanego, drogiego Ziemi Rossyjskiej. Xiężniczką *Wirtembergską* była ta cnotliwa, miłosierna, Bog-

bojna Niewiasta, której pamięć pozostanie na wieki świętą dla Rossjan. Rodzicielka MONARCHY naszego, Cesarzowa MARJA FEODOROWNA, która piastowała w dzieciństwie Cesarzównę, obchodzącą teraz Swoje zaślubiny; która zasiała, Swoją nauką i przykładem, nasiona wszystkich cnot i w Najjaśniejszej Swojej Familji, i w wielkiej Rodzinie Rossyjskiej, obsypywanej przez NIE dobrodziejstw przy całym ciągu świętego JEJ życia. Dług wdzięczności Rossjan wypłacała Wirtembergowi Dostojna JEJ Córka, KATARZYNA PAWŁOWNA, która niedługo dzieliła tron z Małżonkiem Swoim, lecz zostawiła w owym kraju przez bieg nawet czasu niezatartą pamięć Swojego umysłu, Swojej dobroczynności, miłości dla narodu i dobra powszechnego. Co-krok napotkasz tam, młoda CESARZÓWNO, błogie owoce, powstałe z nasion, rzuconych przed ćwierć wieku przez niezapomnianą Twą Ciotkę: zachowaj i pielęgnuj je, a ku TOBIE wzniosą się wdzięczne modły narodu, i Twoja pamięć wiekami będzie błogosławioną. Idź z pokojem i nadzieją do nowej Swej ojczyzny, przeszliczna CESARZÓWNO! Oby Cię błogosławił NAJWYŻSZY, który wezwał Cię do życia, wszystkim nam na radość i pociechę. Rozstajemy się z TOBĄ z żalem, lecz i ze słodkim uczuciem miłości, nadziei i wiary. Idź do nowej Swej ojczyzny, i bądź dla niej Aniołem-Stróżem: osładź życie Królewskiego Swego Małżonka, rozlewaj dokoła Siebie łaskę i pociechę.

Anglja. — Generał *Armstrong*, Konsul amerykański w *Liverpoolu*, przybył z *Waszyngtonu* z depeszami; mówią, iż przywiózł ratyfikację traktatu o ziemię *Oregon*. — Żniwo w *Kanadzie* będzie bardzo obfitem. — *Brazylijska* Izba Deputowan: protestowała przeciw rozporządzeniu, upoważniającemu statki ang: zabierać statki cudzoziemskie, gdy te są podejrzane o prowadzenie handlu niewolnikami. — Panna *Cutts* (Kuts) ofiarowała 70,000 dukatów na ustanowienie 2ch Biskupstw w osadach. — Senat Stanów Zjedn: większością głosów 41 przeciw 14, przyjął traktat o ziemię *Oregon*.

Belgja. — Za przyczynę nieszczęścia na kolei pod *Arras*, podała rozerwanie się szyn w miejscu gdzie powinny być spojęne.

Francja. — Królewicz Xę *Montpensier* (Mapansje) 20go z. m. miał udać się na manewry artylerji do *Sztrasburga*. — Adjutant Jenerała *Udino*, który rannony został przy nieszczęściu na kolei żelaznej północnej, utrzymany jest przy życiu. Ogółem przytem nieszczęściu zginęło 14 osób. Wiadomość o nieszczęściu na kolei pod *Arras*, rozgłoszona była na giełdzie paryskiej o tej godzinie gdy zachodziło; z tej przyczyny ma być przedsięwzięte śledztwo. — Jenerał *Lamorysjer* otrzymał rozkaz, aby wrócił do *Afryki*, i tym-

czasowo zastąpił Marszałka *Biužo*. — Zeszłego roku wyzwolono w osadach francuz: 1505 Murzynów.

Hiszpanja. — Królowa Donna *Izabella* w końcu b. m. uda się do *Santander* do wód morskich.

Niemcy. — Dotychczasowy Sekretarz austr: poselstwa w *Petersburgu*, Hrabia Jerzy *Esterhazy Galantha*, mianowany Posłem przy dworze *Badenskim*.

Włochy. — Hrabia *Rossy* 4go b. m. udał się w gali do *Ojca Sgo*, któremu złożył swoje listy wierzytelne jako Posel francuzki; poczem udał się do *Kościola S. Piotra*, aby nad grobem Apostoła odprawić modły, Xę *Modeny* przysłał Hrabiego *Bentivoglio* z powinszowaniem *Ojcu S.*, z powodu jego wstąpienia na tron. Wielki Xę *Toskański* przysłał pismo własnoręczne. Herb *Ojca S.* stanowią 2 złote lwy ukoronowane, opierające się jedną nogą na złotych kulach w polu błękitnem, z czerwonymi linjami poprzecznymi na polu białem. — Jego Świątobliwość ulaskawił już 17tu więźniów politycznych. — *Ojciec Sty* iada zwykle na osobności; gdy mu pierwszy raz podano 7 potraw, oświadczył, że gdy był Kapłanem, poprzestawał na trzech potrawach, więc chce tak żyć będąc Papieżem; zamiast 60 koni, chce tylko utrzymywać 30. W chwili gdy go obierano Papieżem, prosił Kardynałów, aby obierali godniejszego.

Rozmaitości. — Niedawno w Teatrze Opery w *Paryżu*, dano 77ne przedstawienie *Roberta Djabła*. Panna *Damero* pierwszy raz wystąpiła w roli *Alicji*, i pierwszy jej wstęp piękna przyszłość zapowiada tej Artystce. W przyszłym miesiącu w pierwszym Teatrze francuzkim, grano odwieczne *Wesele Figara*. Panna *Werns* przedstawiła *Cherubina* z wielkim wdziękiem i zrozumieniem roli, ale jako młoda Artystka i z niezmierną obawą. To dało powód do następującego cztero wierszu:

Nie bój się mój *Cherubinie*,
Na twój talent, dowcip rzadki
Publiczność patrzy jedynie
Oczy na twej chrzestnej *Matki*.

A wiadomo, że Hrabina, chrzestna *Matka Pazia*, lubita bardzo miłego swawolnika. — O pobycie Panny *Raszel* w *Lież*, piszą, że w przeciągu 12tu dni, wystąpiła 5 razy w rolach *Kamilli* w *Horacjuszach*, *Wirginji*, *Marji Stuart*, *Andromakę*. Nie poprzestając na tem w przerwach tych dni 12tu, była dwa razy w *Antwerpji*, i odegrała *Marję Stuart* i *Andromakę*. Z tego wniesć można, że nie jest tak cierpiącą jak głoszone. Prawda, że za każde wystąpienie otrzymała 3,000 franków. Z *Lież* udała się do *Lil*, w towarzystwie swojego Brata *Rafaela Felix*, na 5 przedstawień; w końcu uda się do *Londynu*, gdzie jej zapowinają 25 przedstawień po 5,200 złp. Z pewnością wniesć można, że po ukończonym tak korzystnie ur-

lopie, Panna *Raszel* zdrowiutenka wróci do Paryża. Przesyłający ten artykuł z *Lieź*, dodaje, że układ sceniczny i garderoba tego Teatru, należą do zeszłego wieku; na dowód przytacza, iż w Wirginji ów wielki lud Rzymski wezwany do obalenia decemwiratu, składał się z 11tu młodych uliczników, w ubiorach wieśniaków Bretońskich. — W lesie *Temeswar skim* niedawno schwytano człowieka z nabita bronią, iak zdawło się, czyhaącego na kradzież zwierzyny; gdy go stawiono przed Sądem i badano, namyślił się przez chwilę, a potem zeznał, że on nie na zwierzynę polował, ale sobie chciał w łeb strzelić, i przytem ciągle obstawał.

S Z A R A D A.

DO CIEBIE.

Nie dla *drugich* z *pięrowszymi* Bóg Ciebie utworzył,

Ich nicosć Twego ducha ocenić niezdolną!

Lecz ten kto swoje życie w ofierze Ci złożył,

Komu, *wszystko*, nieść wiecznie do nóg Twoich wolno,

W tym nie wzbudzą zazdrości roskosze nieczyie,

Bo kochany od Ciebie w *czwartem* *trzeciem* żyje!

(Zesła Szarada Noelegi).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Chełmiecki Lud: Oby: z Piotrkowa; Gruszczyński Wal: Oby: z Radogoszcza; Rzczycki Tad: Sędzia z Lublina; Skowroński Alex: Oby: z Pułtusk; Wessel Adam Oby: z Żyzyna; Wojde Kazim: Nacz: Pow: z Włocławka. (G. P.)

DONIESIENIA.

Lat kilka temu, przybywszy z zagranicy, otworzyłem ZAKŁAD FRYZJERSKI przy ulicy Krak.-Przedm. pod Nr 411, i tam ciągle będąc naszczycani względami Szano: Publiczności, takowy bez przerwy prowadziłem; lecz uważając, iż tenże obecnie nie jest dostatecznym do pomieszczenia Osob w nim bywających, otworzyłem drugi taki ZAKŁAD przy ulicy Bieleńskiej w domu W. Bruna pod Nrem 466, wprost domu dawniej Mikulskiego; gdzie urządziwszy SALON do strzyżenia i fryzowania włosów, mam honor takowy polecić łaskawej Publiczności, że i w tym lokalu tę samą cenę pozostawiłem, iaka dawniej przezemnie w Pismach publicznych ogłoszoną była. Nadmienić mi tu wypada, że w Zakładzie moim znajdują się wszelkie WYROBY FRYZJERSKIE tak męskie iak i damskie, iako to: Szyniony, Peruki męskie i damskie, Pół-Peruki, Luki, i t. p., na sposób zagraniczny wykończone; oraz znajduje się znaczny zapas rozmaitych KOSMETYKÓW, iako to: Pomad wszelkiego rodzaju, Olejków, Makasarów, Perfum, Proszku do farbowania włosów, i innych tym podobnych przedmiotów do upiększenia służących, które w najumiarkowanej cenie sprzedają się. Miał więc niepotonną nadzieję, że Szano: Publiczność nie zechce zapomnieć o nowym Zakładzie i łaskawemi względami podpisanego zaszczytać raczy.

Adam Zawadzki, Fryzjer.

W d. 18/30 b. m. w Biurze Zarządu Koni: Ład: i Wod.: odbyła zostanie licytacja na reparację połamanych POKŁADÓW, dróg bitych w oddziałach Inżynierskich Praga, Międzyrzec, Szczuczyn i Maryampol.

Andrzej Nawrocki, FRYZJER Damski i Męzki, otworzył w dniu dzisiejszym przy ulicy Freta pod Nr 270, Nowy Zakład wraz z Salonem, w którym Strzyżę i Fryzuję podług życzenia i żurnali paryzkiech, po cenach niższych znanych już Szan: Pu-

bliczności; oraz mój zakład zaopatrzylem w znaczny zapas Peruk, Półperuczek Damskich i Męzkich, Loków w najnowszych gustie, Szonionów, Wplotów i t. d.; posiadam przytem znaczną ilość Perfum, Mydeł, Wód pachnących, Blanszu, Rózu, Fixaturów, Pomad do ciemnienia i farbowania włosów; nadmieniam też, że wszelkich dołoży starań, żeby dokładnie powierzona mu robotę wykonał, a przez to zasłużyć zdołał na zaufanie Sz: Publiczności. — Od lat kilku utrzymująca MAGAZYN Strojów Damskich E. Dzieciolowska a teraz Nawrocka, o ile dawniej starała się dogodzić łaskawym Damom, przeto i teraz poleca się z nowemi Strojami, iako to: Bonetki, Kapelusze, Ubiorki, Czepeczki, Negliżyki, podług najświeższych Modeli Paryzkich.



Podanie do wiadomości, iż wszelkie korespondencje w interesie Cukrowni w Belnie, najrychlejszą otrzymaia odpowiedź, gdy będą adresowane franko DO FABRYKI CUKRU w BELNIE PRZEZ KUTNO. Uwiadamia się również, iż w tejże Fabryce można dostać w każdym czasie CUKRU rafinowanego w większych i mniejszych partjach. — Belno dnia 17 Lipca 1846 roku.

J. Leszczyński.

DRZEWA brzożowego dwieście kilkadziesiąt sążni kubicznych, iest do sprzedania w lasach nad samą Wisłą położonych, o mil 5 od Warszawy odległych, graniczących z miastem Zakroczymiem, do dóbr Smoszewo należących; o kupno takowego ułożyć się można z właścicielem dóbr w Smoszewie.

Od Łukasza Wiśniewskiego zamieszkałego w wsi Rumonki Gminy Kczynno pod miastem Nasielskiem, kupioną została w Warszawie pod Nr 1619 przy ulicy Żurawiej, para KONI z WOZEM szybowym; na co skutkiem nieposiadanego Świadcetwa własność usprawiedliwiającego, pozyskał a konto pewne quantum; wzywa się go zatem, aby po resztę swej należitości zgłosił się wraz z świadectwem.

Wójt Gminy Rakowiec. — Tadeusz WIERZEJSKI, rodem z wsi Jakusie, Parafji Trzebniki, w Pcie Łukowskim, objawszy służbę Karbowego w wsi Rakowiec Pcie Warszawskimi, będąc słabym, odesłanym został do Szpitalu Śgo Rocha; ztamtąd powróciwszy w kilkanaście dni, w ostatnich dniach Marca r. b., poszedł do Warszawy; a gdy ten w żadnym Szpitalu wynalezionym być nie może, uprasza posiadającego wiadomości gdzieby mógł się znajdować Wierzejski Tadeusz, o doniesienie Radzie Szczegółowej Opiekunicej Szpitalu Śgo Rocha. — Gaiewski.

Dzisiaj rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 23.

TEATR WIELKI. Jutro, 15ty raz Umarli i Żywi.

TEATR ROZMA.: Dzisiaj, 8my raz *Dzieci żołnierskie*. 8my raz *Pod strychem*. — Chory: JP. Rychter. — Na urlopie: JPani Śliwińska. JP. Dobrski.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś a la mazepa, Poledwica, Rozbeł z pieca, Comber, Pieczeń barania a la sarna, cieleca i huzarska, Kapłonki, Kaczki, Kurczęta, Raki, Kalafiory. — Obiad: Zupa cytrynowa, Rosół, Sztuka mięsa na potrawę, Ozór, Pieczyste, Gęś, Poledwica.

Ktoby miał **LOKAL** lub **OGRÓD** przyzwoty do wyszynku **PIWA BAWARSKIEGO** z Fabryki w ŻARKACH, i chciał się podjąć rzeczzonego wyszynku pod korzystnemi warunkami, zechce się zgłosić do Kantoru Domu handlowego Piotra Steinkeller przy ulicy Trębackiej Nro 638, a to w godzinach od 8mej do 10tej z rana i od 5tej do 7mej po południu.